

NASI



PATRONOWIE

Opracowała: S. Wioleta Fus



Bł. Hanna Chrzanowska

patronka ZOL-u

(ur. 7.10.1902 r.; zm. 29.04.1973 r.)

Polska pielęgniarka, działaczka charytatywna, pisarka, pedagog, instruktorka i prekursorka pielęgniarstwa rodzinnego, domowego i parafialnego, wiceprzewodnicząca oraz członek Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych, naczelna redaktor czasopisma *Pielęgniarka Polska*, współorganizatorka Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego oraz błogosławiona Kościoła katolickiego.

Kobieta odważna, która z miłości do Jezusa pokochała człowieka służąc mu w jego cierpieniu, osamotnieniu, przygotowując do spotkania z Bogiem.

Św. Brat Albert Chmielowski

patron Caritas Archidiecezji Krakowskiej

(ur. 20.08.1845; zm. 25.12.1916)

Z miłości do Boga i ludzi Adam Chmielowski zrezygnował z kariery i objął zarząd ogrzewalni dla bezdomnych. Przeniósł się tam na stałe, aby mieszkając wśród biedoty, pomagać im w dźwiganie się z nędzy nie tylko materialnej, ale i moralnej. 25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarski i przyjął imię brat Albert. Był człowiekiem rozmodlonym, pokutnikiem. Odznaczał się heroiczną miłością bliźniego, dzieląc los z najuboższymi i pragnąc przywrócić im godność. Pomimo swego kalectwa wiele podróżował, zakładał nowe przytuliska, sierocińce dla dzieci i młodzieży, domy dla starców i nieuleczalnie chorych oraz tzw. kuchnie ludowe.



Bł. Edmund Bojanowski

patron dolnej kaplicy

(ur. 14.11.1814 r.; zm. 7.08.1871 r.)

Jego głównym charyzmatem okazała się praca społeczna i charytatywna. Zakładał czytelnie dla ludu, rozpowszechniając dobre czasopisma, by w ten sposób pomagać ubogiej młodzieży w zdobywaniu wykształcenia. Dał się poznać jako człowiek wielkiej wytrwałości i dobroci serca. Wielokrotnie był zapraszany do uczestnictwa w stowarzyszeniach niosących pomoc ubogim. Podczas epidemii cholery w 1849 r. poświęcił się służbie зараżonym. Będąc człowiekiem głęboko religijnym i praktykującym, na każdego człowieka, a zwłaszcza na biedne dziecko, patrzył przez pryzmat miłości do Boga. Mimo słabego zdrowia robił wszystko, by nieść pomoc zaniedbanemu ludowi wiejskiemu przez organizowanie ochronek dla dzieci i opieki nad chorymi, troszcząc się jednocześnie o podniesienie moralności dorosłych. Chociaż był człowiekiem świeckim, 3 maja 1850 r. założył zgromadzenie zakonne Sióstr Służebniczek Maryi Niepokalanej.





Św. Matka Teresa z Kalkuty

patronka DPS-u

(ur. 26.08.1910; zm. 5.09.1997)

W 1946 r. zetknęła się z wielką biedą w Kalkucie i postanowiła założyć nowy instytut zakonny, który zająłby się opieką nad najuboższymi. Stopniowo do sióstr dołączali spontanicznie lekarze, pielęgniarki i ludzie świeccy. Organizowano kolejne punkty pomocy, by uporać się z chorobami będącymi skutkiem niedożywienia i przeludnienia.

W ciągu długiego życia Matka Teresa przemierzała niezmordowanie cały świat, zakładając placówki swej wspólnoty zakonnej i pomagając na różne sposoby najuboższym i najbardziej potrzebującym.

W 1963 r. założyła męską wspólnotę czynną Braci Misjonarzy Miłości. W 1968 r. papież Paweł VI poprosił Matkę Teresę o przysłanie sióstr z jej zgromadzenia do Rzymu do opieki nad biedakami.

W 1976 r. Matka Teresa utworzyła wspólnotę kontemplacyjną dla sióstr i braci. Otrzymała wiele nagród i odznaczeń międzynarodowych, m.in. Pokojową Nagrodę Nobla w 1979 r.



Św. Józef

patron górnej kaplicy

Zaręczony z Maryją, Józef stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Nie był według ciała ojcem Chrystusa. Był nim jednak według prawa żydowskiego jako prawomocny małżonek Maryi. Chociaż więc Maryja porodziła Pana Jezusa dziewiczo, to jednak wobec prawa żydowskiego i otoczenia Józef był uważany za ojca Pana Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie. W takiej sytuacji trzeba było wykazać, że Józef pochodził w prostej linii od króla Dawida, jak to zapowiadali prorocy.

Ojcowie i pisarze Kościoła podkreślają, że do tak bliskiego życia z Jezusem i Maryją Opatrzność wybrała męża o niezwykłej cności. Dlatego Kościół słusznie stawia św. Józefa na czele wszystkich świętych i daje mu tak wyróżnione miejsce w hagiografii.

O św. Józefie pierwszy pisał Orygenes, chwalać go jako "męża sprawiedliwego".